

Sygn. akt VI Ga 57/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Walus – Rząsa

Sędziowie: SO Barbara Frankowska

SR del. Andrzej Szydło (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółki z o.o. Spółki komandytowej w K.

przeciwko: (...) S.A.

w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie
Wydziału V Gospodarczego z dnia 19 grudnia 2012 r., sygn. akt V GC 758/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i III ten sposób, że:

I. oddala powództwo,

III. zasądza od powoda (...) Spółki z o.o. Spółki komandytowej w K. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 9.217,15 zł (dziewięć tysięcy dwieście siedemnaście złotych piętnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.366 zł (trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ga 57/13

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 9 maja 2013 r.

Powód (...) sp. z o.o. sp.k. z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie na swą rzecz od pozwanego (...) S.A. w S. kwoty 52841zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2008 r. oraz kosztami postępowania. Powód podał, że roszczenie swe wywodzi z faktu zawarcia z pozwanym umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej oraz zużytkowania mienia. Powód wskazał, iż w lipcu 2008 r. doszło do uszkodzenia silnika sprężarki, którą uprzednio naprawiał, przyczyną uszkodzenia była wadliwa naprawa, sprężarkę tą naprawił i dochodzi od pozwanego zwrotu kosztów związanych z naprawą.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wydał w dniu 18 lipca 2011 r. nakaz zapłaty.

Pozwany złożył sprzeciw od przedmiotowego nakazu, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany przyznał, że zawarł z powodem umowę ubezpieczenia z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej jak również przyznał fakt, że została zgłoszona szkoda. Pozwany podniósł, że powodowi nie należy się odszkodowanie za przedmiotową szkodę z uwagi na nie wykazanie związku przyczynowego pomiędzy działaniem powoda - ubezpieczonego, a szkodą. Nadto pozwany podniósł, że powód nie wykazał szkody tak, co do zasady jak co do wysokości.

W piśmie procesowym stanowiącym odpowiedź na sprzeciw powód podtrzymał żądanie pozwu w całości, podając że okoliczności zdarzeń świadczą o istnieniu związku przyczynowego pomiędzy działaniem ubezpieczonego a szkodą. Odnośnie nie wykazania szkody powód podniósł, że na skutek zgłoszenia szkody przez (...) S.A. przyjął odpowiedzialność za szkodę i naprawił ją dokonując wymiany uszkodzonego silnika. Wartość szkody obejmuje koszty naprawy, w tym koszt wymiany silnika oraz osprzętu i odpowiada kwocie dochodzonej pozvem, szkoda po stronie powoda jest równa kosztowi wykonanej naprawy.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie po przeprowadzeniu postępowania dowodowego wydał w dniu 19 grudnia 2012 r. wyrok którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 43311,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2008 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił, nadto Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu, pozostawiając ich wyliczenie Referendarzowi Sądowemu.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że powodowa spółka jest w zakresie dochodzonego roszczenia następcą prawnym (...) Sp. z o.o. w R.. W okresie od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. spółkę tą łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej oraz użytkowania mienia. Zakres ubezpieczenia rozszerzono o klauzule O10 - włączenie szkód w rzeczach stanowiących przedmiot obróbki, naprawy lub innych czynności w ramach usług wykonywanych przez osoby objęte ubezpieczeniem. W lipcu 2008 r. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w przedsiębiorstwie powoda wykonano dla spółki (...) S.A. w G. naprawę silnika sprężarki. Przedstawiciel spółki (...) powiadomił powoda o awarii silnika sprężarki, do której doszło podczas pracy agregatu na budowie w miejscowość Z.. Po dostarczeniu silnika powodowi dokonano jego demontażu i weryfikacji stanu części, celem ustalenie przyczyn awarii. W trakcie demontażu ujawniono, że śruby mocujące stopę trzeciego korbowodu silnika są poluzowane, co wskazywało na błąd mechanika dokonującego naprawy. W wyniku nieprawidłowego dokręcenia śrub w łożysku panewkowym korbowodu trzeciego cylindra silnika nie dochodziło do wytworzenia filmu smarnego koniecznego do prawidłowej pracy łożyska. Zjawisko to doprowadziło do nadmiernego wzrostu tarcia i temperatury panewek, a następnie do ich zatarcia i rozwalcowania oraz zmiany geometrii pracy układu korbowo - tłokowego trzeciego cylindra (odwrócenia panewki i zatkania otworu olejowego). Konsekwencją powyższego był nadmierny luz na połączeniu łożyskowym i uderzeniowe plastyczne odkształcanie się panewki. Występujące w efekcie powyższego dynamiczne siły oddziałujące na połączenia gwintowe stopy korbowodu doprowadziły do oberwania się jednej ze śrub korbowodu, czego skutkiem było „wydłużenie” korbowodu oraz jego uderzenie i rozbitcie ścianki bloku silnika. Właściciel sprężarki (...) S.A. w G. zgłosił szkodę spółce (...) w R.. Powód sporządził kalkulację kosztów naprawy przedmiotowej sprężarki i dokonał naprawy agregatu obejmującej między innymi wymianę uszkodzonego silnika i innych niezbędnych podzespołów na kwotę 52840,12 zł. Zgłoszenia szkody na powyższą kwotę dokonano pozwanemu w dniu 29 sierpnia 2008 r. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania.

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy w Rzeszowie wskazał, na treść przepisów art. 805 kc, art. 814 kc oraz art. 822 kc. Sąd podał jednocześnie, że w sprawie bezsporne było, że strony wiązała umowa ubezpieczenia, której integralną częścią były Ogólne Warunki Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej oraz użytkowania mienia (OWU). Zgodnie z § 5 ust 1 OWU przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna osób objętych ubezpieczeniem za szkody na osobie lub w mieniu, wyrządzone poszkodowanym w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, wskazanej w umowie ubezpieczenia w zakresie ryzyk określonych w umowie ubezpieczenia. Aby przyjąć odpowiedzialność pozwanego – ubezpieczyciela

za przedmiotową szkodę powód powinien wykazać fakt poniesienia szkody, jej wysokość oraz związek przyczynowy pomiędzy działaniem ubezpieczonego a szkodą.

W ocenie Sądu Rejonowego zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dowodów z dokumentów, zeznań świadka L. K., a w szczególności opinie biegłych w całości uzasadniają żądanie powoda, powód wykazał związek przyczynowy pomiędzy działaniem swoich pracowników, a zaistniałą szkodą, wysokość szkody odpowiada kwocie 52840,12 zł, co wynika z kalkulacji i kosztorysu, wykonanej przez powoda naprawy. Powód poniósł szkodę w wysokości dochodzonej pozwem, przy czym z uwagi na to, że jest przedsiębiorcą, któremu przysługuje prawo odliczenia naliczonego podatku VAT, Sąd zasądził kwotę po pomniejszeniu o podatek VAT.

Apelację od przedmiotowego wyroku złożył pozwany, zaskarżając wyrok w całości. Pozwany zarzucił naruszenie przez Sąd Pierwszej Instancji art. 6 kc w zw. z art. 361 kc w zw. z art. 232 kpc poprzez przyjęcie, iż powód udowodnił wysokość szkody przedkładając wyłącznie dokumenty prywatne pochodzące od niego samego w sytuacji gdy pozwany kwestionował i zarzucał nieudowodnienie wysokości szkody. Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu za obie instancje. W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł także, iż Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, mimo rozbieżności pomiędzy przedłożonymi przez powoda dokumentami, co do kosztów naprawy, że koszt te odpowiadają wynikającym z dokumentu wskazującego kwotę wyższą.

Powód złożył odpowiedź na apelację domagając się jej oddalenia w całości i zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów procesu. Powód zakwestionował zasadność zarzutów apelacji i podniósł, że uczynił zadość obowiązkowi dowodzenia jaki w niniejszym procesie na nim spoczywał. Powód podkreślił, iż pozwany nie zarzucał w sprzeciwie, że powód nie wykazał wysokości szkody, a jedynie podniósł że powód nie wykazał szkody; wskazał także iż pozwany kwestionował wysokość szkody jedynie w zakresie objętego żądaniem pozwu podatku VAT. Zdaniem powoda z chwilą zakwestionowania twierdzeń powoda, co do wysokości szkody ciężar dowodzenia odnośnie wysokości szkody spoczywał na pozwanym.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Poczynione przez Sąd Rejonowy w Rzeszowie ustalenia w zakresie stanu faktycznego są w przeważającej części prawidłowe, w szczególności bezsporny był w sprawie fakt zawarcia i treść umowy w ramach której pozwany udzielał powodowi ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za swoje ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego i jego przyczyn. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do poczynienia prawidłowych ustaleń odnośnie wysokości kosztów usunięcia przez powoda szkody wynikającej z nienależytego wykonania umowy łączącej go z podmiotem trzecim.

Zasadny jest zarzut pozwanego sformułowany w apelacji, odnośnie naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 6 kc. Wbrew twierdzeniom Sądu pierwszej instancji zawartym w pisemnym uzasadnieniu wyroku przedłożone przez powoda i od niego pochodzące dokumenty, wobec zakwestionowania ich znaczenia w procesie przez pozwanego, nie stanowią same w sobie dowodów potwierdzających wysokość szkody. Powodowi znane było stanowisko pozwanego odnośnie braku należytego wykazania wysokości szkody, zarzut w tym przedmiocie został sformułowany w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Powód właściwie odczytał treść przedmiotowego zarzutu, odniósł się do niego w piśmie procesowym z dnia 19 września 2011 r. podkreślając, że „szkoda jest równa kosztowi wykonanej naprawy” (co samo w sobie nie budzi zdaniem Sądu wątpliwości), jednakże nie zaoferował żadnego dowodu który mógłby umożliwić ustalenie rzeczywistych rynkowych kosztów naprawy uszkodzonego urządzenia. Twierdzenia powoda zawarte w odpowiedzi na apelację odnośnie braku zarzutu pozwanego, co do nie wykazania wysokości szkody, w powyższym kontekście uznać należy za sformułowane wyłącznie na użytek postępowania apelacyjnego, w oderwaniu od rzeczywistego przebiegu procesu.

Całkowicie bezzasadne są także dalsze twierdzenia powoda sformułowane w odpowiedzi na apelację, jakoby ciężar dowodzenia wysokości szkody wobec zakwestionowania twierdzeń powoda w tym zakresie spoczywał na pozwanym, pozostają one w sprzeczności z regułami dowodzenia w procesie cywilnym (art. 232 kpc).

Powód domagał się zasądzenia należności odpowiadając szkodzie poniesionej przez podmiot trzeci, a spowodowanej działaniami powoda, którą to szkodę powód naprawił - to jest dochodził zwrotu kosztów usunięcia szkody. W istocie roszczenie powoda jest roszczeniem regresowym dotyczącym wierzytelności którą nabył spełniając na rzecz podmiotu trzeciego świadczenie za którego realizację odpowiedzialny był osobiście, jako sprawca szkody, zaś pozwany odpowiadał względem tego podmiotu jako ubezpieczyciel powoda. Szkada nie powstała w majątku powoda a w majątku podmiotu trzeciego, okolicznością która winna być ustalona w niniejszym postępowaniu jest koszt jaki poniósł powód w związku z dokonaną naprawą szkody. Oczywistym jest iż koszt po stronie powoda nie obejmuje na przykład zysku, zaś ceny części winny być uwzględnione w kwotach odpowiadających kosztom ich zakupu przez powoda, przy jednoczesnym wykazaniu, że koszty zakupu odpowiadają realiom obowiązującym na rynku. Ustalenia w zakresie okoliczności wyżej wskazanych możliwe są z zasady jedynie w oparciu o opinię biegłego. Powód zaoferował natomiast jedynie dowody z dokumentów prywatnych od niego pochodzących, które stosownie do wyrażonej przez ustawodawcę w treści art. 245 kpc zasady stanowią dowody złożenia przez osoby podpisane na tych dokumentach oświadczeń w nich zawartych, nie mogą zatem wobec zakwestionowania zasadności żądania pozwu przez pozwanego stanowić wyłącznej podstawy dla ustalenia kosztów naprawienia szkody. Podkreślenia wymaga fakt, iż powód zobowiązany był już w pozwie zaoferować środki dowodowe umożliwiające ustalenie faktu istnienia zobowiązania pozwanego i jego wysokości, stanowił to bowiem minimum niezbędne dla ustalenia zasadności żądania pozwu. Ciążącego na nim z mocy art. 6 kc obowiązku powód nie zrealizował należycie, stąd powództwo uznać należało za bezzasadne.

Wyżej wskazane okoliczności czynią zbędnym prowadzenie dalszych rozważań odnośnie prawidłowości wyroku, na marginesie wskazać jedynie należy, iż słusznie pozwany zakwestionował przyjęcie przez Sąd Rejonowy jako kwoty odpowiadającej szkodzie kwoty wskazanej w „zleceniu usługi serwisowej”, mimo że w „kosztorysie” sam powód wskazał kwotę niższą, Sąd nie wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyny dla której kwotę taką przyjął. W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowe ustalenia były całkowicie dowolne i jako takie nieuprawnione.

Sąd uwzględnił apelację pozwanego jako uzasadnioną i zmienił zaskarżony wyrok oddalając powództwo w zakresie jakiego dotyczyła apelacja na podstawie art. 386 § 1 kpc.

O kosztach procesu za obie instancje Sąd orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 kpc.